

Sygn. akt IV K 1327/12

Dnia 30 października 2014 r.

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy w dla m.st. Warszawy w Warszawie IV Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Ziemińska

Protokolant: Anna Frydrychowska

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2014 r.**

**sprawy P. P. (1) syna A. i Z. z domu D. urodzonego (...) w P.**

**oskarżonego o to, że: w 30 marca 2012 roku w W. przy ul. (...) doprowadził pracownika M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem sklepu (...) w postaci pieniędzy w kwocie 2.331 złotych poprzez wyzyskanie błędu co do rzeczywistego przedmiotu oddanego w ramach reklamacji i związanej z tym wypłaty należnej kwoty za niewykonaną usługę reklamacyjną, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.**

1. oskarżonego **P. P. (1)** w miejsce zarzucanego czynu uznaje za winnego, tego, że w dniu 30 marca 2012 roku w W., przy ul. (...), wyzyskując błąd pracownika M. C. (1) co do rzeczywistego przedmiotu oddanego do reklamacji i związanej z tym wysokości należnej kwoty za niewykonaną usługę reklamacyjną, doprowadził sklep (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę kwoty 2.331 złotych, przy czym przyjmuje, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 286 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 (trzydzieści) złotych ;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 (dziewięćdziesięciu) złotych tytułem wydatków oraz kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem opłaty.

IV K 1327/12

## UZASADNIENIE

W dniu 13 października 2011r. P. P. (1) kupił w sklepie (...) w W., przy Al. (...) (...) oraz kosz do tejże (...) ( faktura – k. 5, wyjaśnienia P. P. (1) k. 18).

Z uwagi na to, że ze szczotek (...)wypadały włókna, w dniu 1 marca 2012 r. oskarżony zgłosił reklamację. Składając reklamację oskarżony pozostawił w sklepie tylko szczotki. ( reklamacja – k. 6, wyjaśnienia P. P. (1) - k. 18). P. P. (1) chciał w ramach gwarancji zwrócić zarówno (...), jak i kosz, został jednak poinformowany, że nie ma takiej możliwości – sklep zaproponował, że w ramach gwarancji prześle urządzenie do producenta w celu jego naprawy. Po upływie około tygodnia od złożenia reklamacji przedstawiciel sklepu skontaktował się z oskarżonym telefonicznie i powiadomił go, że nie ma możliwości wymiany szczotek w ramach gwarancji. Oskarżony może kupić nowe szczotki w sklepie. ( wyjaśnienia P. P. (1) - k. 18).

W dniu 30 marca 2012 r. P. P. (1) zgłosił się do (...) po odbiór reklamowanego towaru. Rozmawiał z pracownicą sklepu – (...), której przedstawił druk reklamacji i, która po przeanalizowaniu sprawy wydała dyspozycję wypłaty oskarżonemu gotówki w kwocie 2331 zł – równowartości ceny uiszczonej za (...). Taka kwota została oskarżonemu

wypłacona. (zeznania M. C. (1) - k. 1-2, sposób rozpatrzenia reklamacji – k. 7, zwrot towaru - k. 8, wyjaśnienia P. P. (1) - k. 18)

M. C. (1) nie zauważyła, że P. P. (1) oddał do reklamacji jedynie szczotki, nie zaś całą (...). Oskarżony nie wyprowadził jej z tego błędu i odebrał pieniądze we wskazanej kwocie, nie dostarczając do sklepu przedmiotowej (...) ani nie informując, że sprzęt pozostaje w jego posiadaniu ( zeznania M. C. – k. 2, k. 80-81, reklamacja – k. 6, wyjaśnienia P. P. (1) k. 18).

Po wykryciu pomyłki, pracownicy (...) dzwonili do P. P. (1) z prośbą o oddanie reklamowanego przedmiotu, gdyż zgodnie z wynikiem postępowania reklamacyjnego i wypłatą gotówki, własność (...) przeszła z powrotem na sklep. (zeznania M. C. – k. 2, k. 80-81).

Oskarżony twierdził, że odda (...) jeżeli sklep odbierze od niego również kosz, gdyż sam kosz bez (...)nie był mu do niczego potrzebny. Sklep nie wyraził na to zgody. ( wyjaśnienia P. P. (1) - k. 18)

W dniu 4 kwietnia 2012 r. dyrektor sklepu (...), T. R., wysłał do P. P. (1) pismo, w którym wezwał go do wydania rzeczy (wezwanie do wydania rzeczy – k. 9). Oskarżony nie odebrał tego pisma. Kolejne pismo zostało odebrane w dniu 15 maja 2012 roku przez D. O., podpisującą się jako żona oskarżonego. Pismo to pozostało bez odpowiedzi. (zeznania M. C. – k. 2, k. 80-81, ).

W dniu 9 października 2012 r., tj. w dniu, w którym P. P. (1) został przedstawiony zarzut z art. 286 kk, zgłosił się on do sklepu z przedmiotową (...) i dobrowolnie ją oddał. Tłumaczył, że nie zrobił tego wcześniej z powodu problemów zdrowotnych ( zeznania M. C. – k. 21, oświadczenie P. P. – k. 22, zwolnienia lekarskie P. P. – k. 65-72). Po zwrocie towaru pokrzywdzony i oskarżony doszli do porozumienia, (...) została ponownie sprzedana oskarżonemu, a (...) nie ma już żadnych roszczeń wobec P. P. (1) ( zeznania M. C. – k. 21, oświadczenie przedstawiciela (...) – k. 64).

Odbierając pieniądze w dniu 30 marca 2012 roku, P. P. (1) wiedział, że ma (...) w domu i, że odbiera pieniądze za cały sprzęt. (wyjaśnienia P. P. (1) - k. 78-79)

Przesłuchany w charakterze podejrzanego (k. 18) P. P. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Opisał szczegółowo sytuację związaną z zakupem i reklamacją (...) i dodał, że nie miał zamiaru oszukać sklepu. Przed Sądem (k. 78-79) potwierdził odczytane mu wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, stwierdzając, że nie kontaktował się ze sklepem ponieważ był chory i przebywał na zwolnieniach lekarskich.

P. P. (1) ma wykształcenie zasadnicze zawodowe. Posiada zawód wyuczony ślusarz mechanik, pracuje jako kominiarz z dochodem w kwocie 1500 złotych miesięcznie. Ma na utrzymaniu konkubinę i małoletniego syna. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Był uprzednio dwukrotnie karany - za kradzież i paserstwo (karta karna – k. 23).

Rozstrzygając niniejszą sprawę, Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego oraz okoliczności popełniania czynu nie budzą żadnych wątpliwości. P. P. (1) złożył wyjaśnienia, które Sąd zasadniczo uznał za wiarygodne. Sąd nie podzielił jedynie oceny zachowania dokonanej przez oskarżonego, jakoby nie miał on zamiaru oszukać pracowników sklepu, a ignorowanie pism i telefonów z (...), spowodowane było jego problemami zdrowotnymi. Sąd, oczywiście, nie neguje faktu, że takowe problemy realnie wystąpiły, jednakże nic nie wskazuje na to, aby uniemożliwiało to podjęcie kontaktu z pokrzywdzonym i oddanie sprzętu. Jeżeli oskarżony nie mógł ze względów zdrowotnych pojechać do sklepu osobiście, mógł przecież poprosić jakąś inną osobę o zrobienie tego w jego imieniu. Takie wytłumaczenie, jest w ocenie Sądu jedynie próbą usprawiedliwienia swojego postępowania. Oskarżony przyznał, że sklep skontaktował się z nim na drugi dzień po przyjęciu przez niego gotówki i on tego samego dnia stawił się w sklepie, zatem nic nie stało na przeszkodzie by już wówczas – gdyby miał dobrą wolę – (...) oddał. Oskarżony miał świadomość, że powinien był zwrócić zakupiony sprzęt, gdyż zwrot całości gotówki nastąpił w wyniku błędu pracownika pokrzywdzonej spółki.

Całkowicie wiarygodne, w ocenie Sądu, są zeznania świadka M. C. (1). Świadek opisała szczegółowo zdarzenie, relacje między sklepem a oskarżonym oraz potwierdziła fakt polubownego zakończenia sporu. Jej zeznania są, w sferze faktów, kompatybilne z wyjaśnieniami oskarżonego. Przyznała także, że popełniła błąd nie upewniając się przed podjęciem decyzji o zwrocie gotówki czy sprzęt został zwrócony.

Sąd włączył do materiału dowodowego dokumenty zgromadzone w sprawie. Pokrzywdzona spółka (...) złożyła do celów postępowania dokumenty związane z postępowaniem reklamacyjnym, tj. fakturę za zakup(...) i kosza (k. 5), reklamację oskarżonego (k. 6), pismo o (...) o sposobie załatwienia reklamacji (k. 7), zwrot towaru (k. 8), wezwanie do wydanie rzeczy, skierowane do P. P. (1) (k. 9), kserokopie przesyłki i książki nadawczej (k. 10-12).

Dokumenty te są podstawowym dowodem na stwierdzenie dokonanie przestępstwa oszustwa przez oskarżonego i stanowią potwierdzenie okoliczności, o których zeznała M. C. (1). W zupełności wiarygodne są również dokumenty świadczące o polubownym załatwieniu sporu pomiędzy (...) a P. P. (1), tj. oświadczenie oskarżonego skierowane do (...) (k. 22) i oświadczenie przedstawiciela sklepu (k. 64). Do materiału dowodowego, Sąd zaliczył także zaświadczenia lekarskie przedłożone na rozprawie przez oskarżonego (k. 65-72), aczkolwiek ich wartość dowodowa dla niniejszej sprawy okazała się znikoma. Autentyczność i wiarygodność żadnego z wyżej wymienionych dokumentów nie była w postępowaniu kwestionowana.

P. P. (1) zarzucono popełnienie oszustwa, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. Do jego zaistnienia konieczne jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem, tj. wywołanie niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji rozporządzającej w odniesieniu do jego mienia. Efekt ten musi być wywołany przez określone działanie sprawcy, tj. wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przesłębstwo oszustwa jest przestępstwem kierunkowym, popełnianym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz materialnym, którego skutkiem jest uszczerbek w majątku pokrzywdzonego lub umniejszenie przyszłych zysków.

Na gruncie niniejszej sprawy przyjęto, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona ustawowe oszustwa. Działal wyzyskując błąd, który pojawił się po stronie pracownika (...) i polegał na tym, że M. C. (1), analizując sprawę reklamacji P. P. (1), przyjęła, że oddał do reklamacji całą (...), podczas gdy reklamował on jedynie szczotki do (...). P. P. (1) nie wyprowadził jej z błędu i wykorzystał go, odbierając całość kwoty za (...), a następnie odmawiając wydania rzeczy. Oskarżony zamiar oszustwa powziął w momencie, gdy dowiedział się, że otrzyma równowartość całej (...). Nie ulega wątpliwości, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chciał bowiem zatrzymać dla siebie zarówno pieniądze, jak i sprzęt. Nie ulega wątpliwości również, że po stronie sklepu doszło od rzeczywistego niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sklep wydał oskarżonemu pieniądze w gotówce za sprzęt, który cały czas pozostawał we władaniu oskarżonego. Dla wystąpienia tego znamienia ustawowego czynu nie ma znaczenia, że po skierowaniu sprawy na drogę postępowania karnego, oskarżony oddał przedmiotową (...).

Nie wychodząc poza granice aktu oskarżenia, Sąd zmienił opis czynu, w ten sposób, że w miejsce czynności sprawczej „doprowadził pracownika M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem sklepu (...) w postaci pieniędzy w kwocie 2.331 złotych poprzez wyzyskanie błędu co od rzeczywistego przedmiotu oddanego w ramach reklamacji i związanej z tym wypłaty należnej kwoty za niewykonaną usługę reklamacyjną”, uznał P. P. (1) winnym tego, że „wyzyskując błąd pracownika M. C. (1) co do rzeczywistego przedmiotu oddanego do reklamacji i związanej z tym wysokości należnej kwoty za niewykonaną usługę reklamacyjną, doprowadził sklep (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę kwoty 2.331 złotych”. Zmiana ta ma charakter głównie redakcyjny. Podstawową różnicą między opisem czynu w wersji zaproponowanej przez oskarżyciela w akcie oskarżenia, a w wersji ustalonej przez Sąd, polega na tym, że oskarżony swoim działaniem doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem sklep, wyzyskując błąd pracownika, a nie doprowadził pracownika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem sklepu. Okoliczność ta wynika wprost z zeznań M. C. (1), która przed Sądem potwierdziła, że niedokładnie sprawdziła druk reklamacji i wypłata oskarżonemu pieniędzy za całą (...), mimo, iż ta nie została zwrócona, wyniknęła z jej błędu, niedopatrzania.

W niniejszej sprawie, Sąd w dniu 25 lipca 2013 roku wydał wyrok nakazowy, uznając, że czyn oskarżonego stanowi wypadek mniejszej wagi i kwalifikując go z art. 286 § 3 kk. Od wyroku sprzeciw wniósł prokurator, argumentując, że realizacja znamion czynu nie nastąpiła w takich okolicznościach przedmiotowo-podmiotowych, które pozwalałyby na uznanie, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi. Sąd rozpoznając sprawę ponownie, w dalszym ciągu podziela pogląd, że czyn P. P. (1) stanowi występki określony w art. 286 § 3 kk.

W art. 286 § 3 kk ustawodawca przewidział typ uprzywilejowany przestępstwa oszustwa, tzw. wypadek mniejszej wagi. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia wypadku mniejszej wagi, pozostawiając to doktrynie i orzecznictwu. W literaturze podkreśla się, że „za taką kwalifikacją może przemawiać przede wszystkim niewielka szkoda wyrządzona pokrzywdzonemu oraz sytuacja, gdy sprawca nie wprowadził pokrzywdzonego w błąd, lecz wykorzystał istniejący po stronie pokrzywdzonego błąd, odnosząc przy tym niewielką korzyść, albo nie odnosząc jej wcale” [A. M., Komentarz do art. 286 kk, LEX nr 59983]. Jednocześnie wskazuje się, że „sama wartość przedmiotu czynności wykonawczej nie ma decydującego znaczenia przy ocenie wypadku mniejszej wagi. Wypadek mniejszej wagi nie może być utożsamiany z małą wartością mienia, przeciwko któremu skierowany jest czyn sprawcy. Podstawowym kryterium oceny jest stopień społecznej szkodliwości czynu” [M. K., Komentarz do art. 283 kk, (w:) A. Z. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, LEX nr 22974].

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że czyn popełniony przez P. P. (1) stanowi wypadek mniejszej wagi. Przede wszystkim wskazać należy, że oskarżony oddał sporny przedmiot do sklepu 9 października 2012 r. Uczyniona przestępstwem szkoda w majątku pokrzywdzonego została zatem naprawiona w całości, a sklep (...), jak określiła to M. C. (1) w zeznaniu „nie ponosi już straty i nie jest pokrzywdzony” (k. 22), zaś jak wynika z oświadczenia przedstawiciela sklepu, sporny przedmiot został ponownie sprzedany oskarżonemu za mniejszą kwotę (k. 64). Porozumienie się pokrzywdzonego z oskarżonym nastąpiło po przedstawieniu P. P. (1) zarzutów, najprawdopodobniej na skutek lęku przed odpowiedzialnością karną. Jakkolwiek nie może to w żaden sposób powodować uniknięcia odpowiedzialności karnej, niewątpliwie świadczy to na korzyść oskarżonego, który ostatecznie poczynił refleksję na temat swojego zachowania. Zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody jest jedną z okoliczności, które zgodnie z art. 53 § 2 kk, Sąd bierze pod uwagę, rozstrzygając o wymiarze kary.

Okolicznością oceną jest wartość mienia, którego dotyczyło niekorzystne rozporządzenie. W analizowanym przypadku jest to kwota 2.331 zł. Biorąc pod uwagę fakt, iż pokrzywdzonym jest spółka posiadająca liczne punkty sprzedaży na terenie całego kraju i osiągająca duże obroty (co, ze względu na popularność firmy (...), należy uznać za fakt notoryjny), Sąd przyjął, że kwota na jaką oskarżony dopuścił się oszustwa nie jest szczególnie wygórowana.

Przestępstwo zostało przez oskarżonego popełnione umyślnie, w zamiarze kierunkowym, zatem stopień winy nie jest znikomy, choć niewątpliwie, sytuację, w której oskarżony jedynie wykorzystuje sytuację (w tym przypadku: wyzyskuje błąd innej osoby) należy potraktować łagodniej niż gdyby, działając z góry powziętym zamiarem, sam do takiej sytuacji doprowadził (wprowadził w błąd). Stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest wysoki, jednakże jest również wyższy niż znikomy. Podkreślić należy, że przestępstwo oszustwa jest jednym z częściej popełnianych przestępstw, a sklepy i inne podmioty trudniące się handlem, często są pokrzywdzonymi w sprawach o to przestępstwo. Z tego względu, niezasadnym byłoby umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk zgodnie z wnioskiem obrońcy oskarżonego. Mogłoby to spowodować negatywne skutki z punktu widzenia prewencji, tak ogólnej, jak i szczególnej, wywołać poczucie bezkarności, a może nawet oplaćalności podobnego zachowania.

Wypadek mniejszej wagi przy przestępstwie oszustwa zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch. Wymierzając karę, Sąd stosuje dyrektywy, wskazane w art. 53 kk, a zatem bierze pod uwagę stopień winy, sprawiedliwości społecznej, cele wychowawcze i zapobiegawcze kary.

Wymierzając karę Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść sprawcy. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, umyślne unikanie kontaktu z przedstawicielami sklepu przez znaczny okres czasu, a także uprzednią karalność za przestępstwa

przeciwko mieniu. Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył, co zostało już opisane powyżej, pojednanie się sprawcy z pokrzywdzonym i naprawienie szkody.

Sąd wymierzył P. P. (1) karę grzywny, uznając, że zaproponowana przez obrońcę (alternatywnie do wniosków o uniewinnienie lub umorzenie) wysokość 100 stawek dziennych odpowiada stopniowi winy i sprawiedliwości społecznej, zaś kwota 30 zł, na jaką określono wysokość jednej stawki odpowiada warunkom osobistym i możliwościom zarobkowym sprawcy, który ma utrzymaniu konkubinę i 6-letniego syna. Kara grzywny, jako dotycząca bezpośrednio sprawcę i jednocześnie względnie łatwa do wykonania, ewentualnie ściągnięcia w drodze egzekucji, zdaniem Sądu wpłynie pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej oskarżonego i zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa, a jednocześnie nie stanowi nadmiernej dolegliwości.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe oraz opłatę, zgodnie z normami kodeksu postępowania karnego oraz ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.